



Autobiografia Literatura Kultura Media  
nr 2 (15) 2020 s. 67–77  
ISSN 2353-8694, e-ISSN 2717-4361  
DOI: 10.18276/au.2020.2.15-05

TEORIE

KATARZYNA TABORSKA\*  
Akademia im. Jakuba z Paradyża

## Autobiograficzne narracje zebrane. O kategorii współautorstwa w tle

### Streszczenie

Celem artykułu jest wprowadzenie nowej kategorii analitycznej zbiorów opowieści autobiograficznych. Została ona określona jako „współautorstwo w tle” (w tłumaczeniu Sylwestra Dworackiego – *participatio cogitanda*). Konkretna wypowiedź autobiograficzna w wydaniu zbiorowym zyskuje nierzadko cechy, które być może nie byłyby uznawane za pierwszorzędne (lub w ogóle nie byłyby zauważane), gdyby funkcjonowała ona jako pojedynczy przekaz. Konieczne z tego powodu staje się włączenie w krąg analityczno-interpretacyjny współodpowiedzialnych za wymowę narracji w wydaniach zebranych. Należą do nich zarówno redaktorzy, jak i decydenci polityczni czy religijni. Współautorstwo w tle dotyczy zatem dwóch gremiów, redakcyjnego i stojącego nad nim – mocodawczego.

W artykule na przykładzie niemieckich i polskich zbiorów narracji autobiograficznych pokazano przykładowe role współautorów w tle.

### Słowa kluczowe

literatura wspomnieniowa i intymistyczna, zbiory narracji autobiograficznych, współautor w tle (*particeps cogitandus*) / współautorstwo w tle (*participatio cogitanda*), redaktor, decydent

---

\* Kontakt z autorką: katarzynataborska@wp.pl; ORCID: 0000-0002-0038-9488.

### Propozycja terminologiczna jako determinant interpretacyjny

Tworzenie zbioru autobiograficznych opowieści świadków historii jest nie tylko tworzeniem koncepcji, struktury oraz pierwszego opisu i metajęzyka książki. Nie jest też jedynie utrwalaniem narracji jednostek. Jest również – a w niektórych wypadkach przede wszystkim – sposobem profilowania samych narracji świadków, kreowania wyobrażeń o historii, społecznościach i przestrzeniach geograficznych. Z tej perspektywy konkretna wypowiedź autobiograficzna w wydaniu zbiorowym zyskuje cechy, które być może nie byłyby uznawane za pierwszorzędne (lub w ogóle nie byłyby zauważane), gdyby funkcjonowała ona jako pojedynczy przekaz.

Jeśli w taki sposób spojrzy się na rolę redagujących autobiograficzne narracje zebrane, to należałoby też wprowadzić nazwę konkretyzującą ich udział w powstaniu książek. Sama nazwa redaktor/redaktorka nie wystarcza, bo nie oddaje istoty działań ważnego współtwórcy lub współtwórczyni opowieści zebranych. Z tej właśnie przesłanki wynika moja propozycja istotnego dla koncepcji analitycznych określenia: „**współautor/współautorka w tle / współautorstwo w tle**”. Stosować je można również, gdy na kształt opowieści mają wpływ osoby spoza grona redakcyjnego (na przykład decydenci polityczni czy władze kościelne). Współautorstwo w tle dotyczy zatem dwóch gremiów, redakcyjnego i stojącego nad nim – mocodawczego.

Filolog klasyczny Sylwester Dworacki na potrzeby tego artykułu skonstruował następującą łacińską wersję terminu **współautor w tle**: *particeps cogitandus*. W przekładzie dosłownym oznacza to ‘biorący w czymś udział, ktoś, o kim należy pomyśleć’. Tłumaczenie na język łaciński w pełni oddaje istotę definiowanego tu określenia. Dla porządku należy dodać, że łacińskim odpowiednikiem polskiego **współautorstwa w tle** jest wyrażenie *participatio cogitanda*.

Omawiana propozycja nazewnicza – a zwłaszcza jej łaciński wariant stworzony przez Sylwestra Dworackiego – wymusza refleksję nad autorskim charakterem wypowiedzi autobiograficznej umieszczonej w antologii. Stawia problem „ustawiania” opowieści świadka historii i sterowania jej odbiorem, jak również eksponuje cele publikacji. Nie pozwala na odbiór tekstów autobiograficznych bez uwzględniania kontekstu wydawniczego i efektów zakładanych przez jej **współautorów w tle** – redaktorów oraz innych wytwórców życia kulturalnego, jak też decydentów mających wpływ na układy społeczne, a co za tym idzie – egzystencję jednostek.

Odkrycie *particeps cogitandus* – występującego, rzecz jasna, nie tylko w zbiorach pism autobiograficznych – obliguje do analizowania ról, jakie odgrywa ten podmiot twórczy w publikacji. Mogą być one różnorodne. Trudno je zebrać i sklasyfikować bez odwołania do konkretnych przykładów. W tym szkicu egzemplifikację stanowią zbiory niemieckich i polskich narracji świadków historii. Wybieram je z dwóch powodów:

- z uwagi na wyrazistość celów, jakie stawiali sobie ich **współautorzy w tle**
- oraz ze względu na interesujące paralele licznych tego typu publikacji z dwóch obszarów językowych.

### Rola współautorstwa w tle na przykładzie antologii narracji niemieckich i polskich świadków historii

W przypadku wielu niemieckich i polskich antologii świadków historii drugiej połowy XX wieku zebranie opowieści autobiograficznych nie było celem samym w sobie. Układ oraz wybór tekstów tych antologii miały służyć realizacji określonych założeń, najczęściej społecznych i politycznych.

Dotyczy to z pewnością zbiorów narracji wspomnieniowych należących do literatury przedstawiającej nowe pogranicza niemiecko-polskie; tj. powstałych w wyniku wielkich migracji pojałtańskich i powojennych przesunięć granic. Tego typu publikacje współtworzyły społeczne obrazy ziem „o wymienionej krwi”, jak to obrazowo ujęła Maria Lewicka w monografii *Psychologia miejsca*<sup>1</sup>. Współtwórcy w tle kreowali określone wizje przeszłości i teraźniejszości terytoriów przyłączonych do Polski w 1945 roku, odpowiadające pewnym koncepcjom ideologicznym różnych niemieckich i polskich ośrodków wydawniczych.

Zygmunt Wojciechowski – jeden z chyba najbardziej znanych twórców polskiej „myśli zachodniej” – pisał w okresie tużpowojennym wprost o sposobie ujmowania oglądu problematyki nowego pogranicza we współtworzonym przez niego cyklu *Ziemie Staropolskie*: „(...) wydawnictwo nasze (...) jest jednostronne, dodajmy: świadomie jednostronne. (...) Nie silimy się na tym miejscu na pisanie historii tzw. obiektywnej”<sup>2</sup>. Takie podejście charakteryzowało też – jak się zdaje – większość opublikowanych do lat dziewięćdziesiątych XX wieku antologii narracji autobiograficznych ludzi związanych z ziemią włączoną do Polski w 1945 roku. Z pewnością należą do nich dwa ważne przedsięwzięcia wydawnicze utrwalające wykreowane przez decydentów obrazy nowej rzeczywistości geograficznej i ludzi z nią związanych.

Pierwszym z nich są tomy stworzone ze zbiorów *Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa* [Dokumentacja wypędzenia Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej]. Są to materiały zebrane przede wszystkim w latach pięćdziesiątych przez zespół historyków współpracujących z rządem federalnym Niemiec Zachodnich. Zostały one skomponowane zgodnie ze strategiami społeczno-politycznymi ówczesnego Federalnego

<sup>1</sup> Maria Lewicka, *Psychologia miejsca* (Warszawa: Scholar, 2012).

<sup>2</sup> Zygmunt Wojciechowski, „Słowo wstępne”, w: Dolny Śląsk, cz. 1, red. Kirił Sosnowski, Mieczysław Suchocki (Poznań: Instytut Zachodni, 1948), 10–11.

Ministerstwa ds. Wypędzonych, Uchodźców i Ofiar Wojny (Bundesministerium für Vertriebene, Flüchtlinge und Kriegsgeschädigte). Publikacje te zawierają opowieści Niemców, dokumentujące dramaty, do jakich doszło w efekcie działań będących następstwem jałtańsko-poczdamskich przesunięć granic<sup>3</sup>. Wybrane przez zespół badaczy relacje dotyczą przeżyć ludzi z okresu wielkich migracji całych społeczności i warunków egzystowania tuż po drugiej wojnie światowej. Utrwalają ów rodzaj opisu krzywd Niemców, który zaczyna się od nowego powojennego (w dużej mierze stworzonego przez działania polityczne) wyrażania *Flucht und Vertreibung*. Znaczą ono więcej niż sama zbitka słów ucieczka i wypędzenie<sup>4</sup> – uruchamia mechanizm skojarzeń z utratą bliskich i domu rodzinnego, masowymi samobójstwami, gwałtami, głodem, chorobami. To zespół realnych odniesień, który uprawomocnia włączenie Niemców do świata ofiar. Jednocześnie jednak wznawiane w Niemczech zbiory narracji z *Dokumentation der Vertreibung* mogą prowadzić ich czytelników do niedostrzegania łańcucha przyczynowo-skutkowego lub minimalizowania jego znaczenia.

Szczególnie interesujący i wymagający jeszcze pogłębionej analizy jest fakt siły oddziaływania określenia „wypędzeni” także w polskim obszarze językowym po 1989 roku. Terminu tego zaczęto używać w odniesieniu do Polaków, którzy utracili swe ziemie na rzecz ZSRR w 1945 roku<sup>5</sup>. Przykładem może tu być już sam tytuł antologii wspomnień przesiedlonych z przedwojennych terytoriów Rzeczypospolitej, *Sami swoi i obcy*. Prawdziwe historie wypędzonych. We wstępie do zbioru jego twórca, Mirosław Maciorowski, napisał:

Swoje wspomnienia przysłali nam przesiedleńcy wywodzący się ze wszystkich warstw społecznych, ze wszystkich województw dawnych Kresów (...). Z ich opowieści wyłonił się dość spójny obraz „nowego początku”. I wciąż obecna trauma „starego końca”: dramatycznych okoliczności wyjazdu, tęsknoty za ojcowizną, opresji, w jakiej bohaterowie tych opowieści, znaleźli się pod koniec wojny.

---

<sup>3</sup> Zob. np. Mathias Beer, „Im Spannungsfeld von Politik und Zeitgeschichte. Das Großforschungsprojekt »Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa«, Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte 46 (1998), 3: 345–389. Pierwsze wydania „Dokumentacji wypędzeń Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej” ukazywały się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Głównym koordynatorem projektu był historyk Theodor Schieder. Publikację wznawiano; poniżej opis bibliograficzny trzutomowego zbioru dotyczącego terenów na wschód od linii Odra–Nysa, w którego podtytule widnieje informacja o wydaniu przez dawne Federalne Ministerstwo ds. Wypędzonych, Uchodźców i Ofiar Wojny: *Die Vertreibung der deutschen Bevölkerung aus den Gebieten östlich der Oder-Neiße*, hrsg. vom ehemaligen Bundesministerium für Vertriebene, Flüchtlinge und Kriegsgeschädigte (München: Weltbild Verlag, 1995 [I/1], 1993 [I/2], 1993 [I/3]).

<sup>4</sup> Zob. Mathias Beer, „»Flucht und Vertreibung« – Bedeutungsfelder”, w: tegoż, *Flucht und Vertreibung der Deutschen. Voraussetzungen, Verlauf, Folgen* (München: Verlag C.H. Beck, 2011), 13–22.

<sup>5</sup> Zob. np. Klaus Bachmann, „Wstęp. Pożyteczny pionierski mit”, w: Mirosław Maciorowski, *Sami swoi i obcy*. Reportaże z Kresów na Kresy (Warszawa: Agora, 2011), 7–9.

Zamiast zwykłego „albumu” powstało coś znacznie ważniejszego – istotne świadectwo czasu wypędzeń. Unikatowy zapis skrajnych postaw, straconych szans, niespodziewanych sukcesów, ciężkich porażek, paraliżującej bezradności, wielkiego strachu i rzadkiej radości. Uczuć, które towarzyszyły ludziom rzuconym w nieznaną świat.

(...) Oto prawdziwa historia polskich wypędzonych<sup>6</sup>.

Ten sam wstęp mógłby się pojawić w wyborze autobiograficznych narracji niemieckich przesiedleńców opisujących swoje życie po utracie ziemi rodzinnej. Można odnieść wrażenie, że użyty tutaj termin „wypędzenie” jest odpowiedzią na niemieckie wyrażenie *Flucht und Vertreibung*.

Maciorowski jako *particeps cogitandus* nie jest jednak konsekwentny we wprowadzaniu tego pojęcia. W opublikowanym przez niego *Alfabecie przesiedleń* hasło „wypędzenia” dotyczy tylko Niemców i zaczyna się następującą frazą: „Pojęcie, które po wojnie utożsamiane jest z wysiedleniem Niemców z Ziemi Zachodnich i Warmii i Mazur”<sup>7</sup>.

Drugie ze wspomnianych przedsięwzięć wydawniczych, w których szczególnie wyraźnie widać zjawisko współautorstwa w tle, to publikacje antologii pamiętników i wspomnień polskich przybyszów na nowe powojenne pogranicza<sup>8</sup>. Narracje te powstawały często jako prace konkursowe, w tym między innymi na konkursy ogłaszane przez Instytut Zachodni w Poznaniu<sup>9</sup>. W założeniu współautorów w tle zbiory te miały ukazywać wizję życia na nowym pograniczu zgodną z mitem powrotu do „macierzy”, mitem sprawiedliwości dziejowej i mitem Ziemi Odzyskanych. Ich celem było też utrwalanie mitu pionierstwa i nobilitowanie w ten sposób autorów wspomnień oraz podkreślanie ich związków z nowym miejscem życia. W efekcie propagowana od drugiej połowy lat czterdziestych XX wieku przez władze państwa i Kościoła katolickiego mityczna wizja nowego pogranicza ułatwiała zagospodarowanie nowego terytorium. Taki rodzaj polonocentryzmu utrudniał jednak i utrudnia do dziś rozróżnienie między światem mitycznym a rzeczywistością historyczną. Przykładem jest

---

<sup>6</sup> Mirosław Maciorowski, „Z ziemi polskiej do Polski”, w: tegoż, *Sami swoi i obcy. Prawdziwe historie wypędzonych* (Warszawa: Agora, 2011), 9.

<sup>7</sup> Tenże, „Alfabet przesiedleń”, w: tegoż, *Sami swoi i obcy. Reportaże*, 125.

<sup>8</sup> Przykładem tomy zatytułowane *Mój dom nad Odrą*, zob. np. Irena Solińska, Janusz Koniusz, oprac. *Mój dom nad Odrą* (Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Kultury, 1961).

<sup>9</sup> Wymieniane w dwóch punktach zbiory narracji stanowią materiał źródłowy pracy Beaty Halickiej wydanej w językach niemieckim i polskim. Wersja polskojęzyczna ma następujący adres bibliograficzny: *Polski Dzik Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza 1945–1948*, tłum. Aleksandra Łuczak (Kraków: Universitas, 2015).

choćby nazwa województwa lubuskiego wywodząca się z nowego powojennego określenia geograficznego – ziemia lubuska. Jest ono co najmniej dyskusyjne choćby ze względu na fakt, że miasto, które funkcjonuje w tym epitecie, znajduje się po stronie niemieckiej.

Polityczne ukierunkowanie antologii narracji autobiograficznych było przełamywane już od lat siedemdziesiątych XX wieku<sup>10</sup>. Jednym z pierwszych przykładów jest wybór tekstów wspomnieniowych niemieckich mieszkańców Landsbergu (dzisiaj Gorzowa Wielkopolskiego). Zbiór zatytułowany *Landsbergs Untergang* [Upadek Landsbergu] został umieszczony jako część monografii o ziemi rodzinnej zredagowanej przez Hansa Beskego i Ernsta Handkego (seniora). W całej trzytomowej publikacji widać, że jej twórcy zakładają możliwość dialogu z nowymi mieszkańcami ich ziemi rodzinnej<sup>11</sup>. Staje się to szczególnie wyraźne, jeśli zestawimy się Heimatbuch stworzony przez wymienionych wyżej redaktorów z inną landsberską książką wspomnieniową z 1955 roku: *Landsberg a. d. Warthe, Geschichte und Schicksal. Ein Heimat- und Erinnerungsbuch*<sup>12</sup>. Porównanie „tonów” wymowy dwóch ksiąg o ziemi rodzinnej mogłoby się stać osobnym przedmiotem refleksji. Istotny jednak jest fakt, że te różnice wpływają na odbiór zawartych w nich tekstów autobiograficznych.

Rozpoczętą przez współautorów „Upadku Landsbergu” drogę kontynuowano. Dowodem mogą być niemieckie narracje wspomnieniowe, opublikowane przez Ursulę Hasse-Dresing

<sup>10</sup> Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Klausa Bachmanna (uproszczenia wynikają z jej publicystycznego charakteru): „Ponadpartyjne zainteresowanie losem pokolenia wojny w Niemczech nie wynikało z politycznej siły tego środowiska, która to siła mogłaby stanowić wsparcie dla ewentualnie roszczeniowej polityki zagranicznej Niemiec. Zainteresowanie to wynikało wręcz z przeciwnych powodów. (...) [O]bojętnie, czy chodzi o losy żydowskich emigrantów, robotników przymusowych, niemieckich kobiet (...) gwałconych przez Armię Czerwoną – niemiecką opinię publiczną ciekawi jedynie los jednostki w sensie ogólnoludzkim. Nie nadaje ona tym historiom żadnego politycznego znaczenia” (Bachmann, „Wstęp. Pożyteczny pionierski mit”, 8). Z pewnością sami przedstawiciele pokolenia wojny reprezentowali podobne zainteresowania. Wpływ na myśl polską dotyczą nowych pograniczy niemiecko-polskich miał list episkopatu polskiego do episkopatu niemieckiego z 1965 roku, zawierający frazę cytowaną jako: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Stała się ona punktem odniesienia znanego eseju Jana Józefa Lipskiego (*Dwie ojczyzny, dwa patriotyzmy*). Uwagi o megalomanii i ksenofobii Polaków, dostęp 22.04.2020, <http://otwarta.org/wp-content/uploads/2011/11/J-Lipski-Dwie-ojczyzny-dwa-patriotyzmy-lekkie3.pdf>), który w jasny sposób ukazywał konieczność zerwania z polonocentrycznym i wręcz ksenofobicznym oglądem rzeczywistości.

<sup>11</sup> Daty publikacji podane zgodnie z wydaniem, do których miałam dostęp (nie było zmian w kolejnych wydaniach): Hans Beske, Ernst Handke, red. *Landsberg an der Warthe: 1257, 1945, 1976. Stadt und Land im Umbruch der Zeiten*, t. 1 (Bielefeld: Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1995) – tu rozdział: *Landsbergs Untergang*, 160–241; tychże, red. *Landsberg an der Warthe: 1257, 1945, 1978. Aus Kultur und Gesellschaft im Spiegel der Jahrhunderte*, t. 2 (Bielefeld: Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1978); tychże, red. *Landsberg an der Warthe: 1257, 1945, 1980. Landwirtschaft und Industrie Handwerk – Verkehr – Verwaltung*, t. 3 (Bielefeld: Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1980).

<sup>12</sup> Erich-Carl Frohloff, red. *Landsberg a. d. Warthe. Geschichte und Schicksal. Ein Heimat- und Erinnerungsbuch* (Dinkesbühl: Kronos-Verlag, 1955).

w tomie *Quellen und Darstellungen zur Geschichte des Landsberger Landes* (3)<sup>13</sup>. Zostały one wydane w formie książkowej w związku z sześćdziesiątą rocznicą przełomu w historii niemieckiego miasta Landsberg, które po wojnie stało się Gorzowem Wielkopolskim. Redaktorka tak dobrała teksty wspomnieniowe, że są one nie tylko świadectwem jego przeszłości, lecz także mogą być jednocześnie lekcją historii dla współczesnych mieszkańców dawnej Nowej Marchii. Jej celem było zatem również budowanie więzi między niemiecką przeszłością a polską teraźniejszością regionu.

Widać to też w dwujęzycznym zbiorze *Gorzów w mojej pamięci. Gorzow in meiner Erinnerung*<sup>14</sup>. Powstał on jako efekt konkursu ogłoszonego z okazji 750-lecia istnienia miasta. Jeden ze współtwórców tomu, oceniając nadesłane opowieści landsberczyków i gorzowian, stwierdził:

Każda z tych prac, niezależnie czy odnosi się do niemieckiego Landsbergu, czy do polskiego Gorzowa, stanowi zarazem jedyne w swoim rodzaju świadectwo miłości do nadwarciańskiego miasta, szacunku dla drugiego człowieka, chęci pojednania i protestu przeciwko totalitaryzmowi<sup>15</sup>.

Cytowany *particeps cogitandus* organizuje odbiór poszczególnych narracji – ustawia ich interpretacje i przesłanie tekstów. Patetyzuje i zbiór, i pojedyncze wypowiedzi autobiograficzne.

Jedną z ciekawszych ról współautorów w tle odgrywają redaktorzy zbioru *Die Russen sind da. Kriegsalltag und Neubeginn 1945 in Tagebüchern aus Brandenburg*<sup>16</sup> [Rosjanie już są. Codzienność wojny i nowy początek w 1945 roku w dziennikach z Brandenburgii]. Peter P. Böthig i Peter Walther wybrali fragmenty z wojennych i tużpowojennych relacji Brandenburczyków i ułożyli z nich oryginalny dziennik zbiorowości. Zaprezentowali w porządku chronologicznym wybrane zapisy, tworząc na zasadzie układanki, z sumy licznych fragmentów, nowy tekst. W ten sposób zakres współautorstwa w tle uległ znacznemu rozszerzeniu, a jego dookreślenie nie jest jednoznaczne. Zależy od przyjętej perspektywy interpretacyjnej.

---

<sup>13</sup> Ursula Hasse-Dresing, red. *Quellen und Darstellungen zur Geschichte des Landsberger Landes* (Herford: Eigenverlag von der Bundesarbeitsgemeinschaft Landsberg [Warthe] Stadt und Land e.V., 2005).

<sup>14</sup> Edward Jaworski, Grażyna Kostkiewicz-Górska, Błażej Skawiński, red. *Gorzów w mojej pamięci. Gorzow in meiner Erinnerung*, tłum. Grzegorz Kowalski (Gorzów Wielkopolski: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, 2008).

<sup>15</sup> Tamże, 7.

<sup>16</sup> Peter Böthig, Peter Walther, red. *Die Russen sind da. Kriegsalltag und Neubeginn 1945 in Tagebüchern aus Brandenburg*, postówie Alexander Gauland (Berlin: Lukas Verlag, 2011).

Nie sposób nie zauważyć w tej wypowiedzi oryginalnego zbioru autobiograficznego *Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie*<sup>17</sup>. Stworzył go participes cogitandus, Hubert Orłowski, w ścisłej współpracy z wybranymi przez niego intelektualistami z różnych pokoleń, zaproszonymi do zaprezentowania swych wspomnień i refleksji – odpominają. Celem publikacji było zaprezentowanie:

narracji[i] kilkudziesięciu badaczy i publicystów, pisarzy i tłumaczy, sięgających z jednej strony do swoich doświadczeń osobistych, autobiograficznych w kontaktach z Niemcami, z drugiej zaś wnikających swą refleksją profesjonalną – historyka, socjologa, antropologa kulturowego, filozofa, psychologa, twórcy, eseisty czy tłumacza, kulturoznawcy czy literaturoznawcy – w niemieckie przeobrażenia dwu ostatnich dziesięcioleci<sup>18</sup>.

Autorzy tych opowieści podkreślali decydującą rolę, jaką w ich powstaniu odegrał redaktor tomu. Robert Traba napisał wprost:

Dwadzieścia lata temu na temat *Moje Niemcy – moi Niemcy* prawdopodobnie bym nic nie napisał. Dziesięć lat temu byłby to z pewnością inny tekst. Dziś, dzięki „Niemcom” czy przez „Niemcy” napisałem fragment swojej autobiografii. Wydawca – homo creator, Hubert Orłowski wymusił na mnie niejako przefiltrowanie mojego życiorysu przez jeden kontekst. Świadomie nie tyle odtworzyłem, co skonstruowałem go z uczciwością i troską o rzetelne opisanie faktów, zdarzeń, dat. Stworzyłem „prawdziwą historię”! Ciekawe jak ona by wyglądała, gdybym przefiltrował ją przez „Francję”, „polskość”..., życie rodzinne, miłość i strach?<sup>19</sup>

Zaproponowane przez Roberta Trabę określenie redaktora zbioru mianem „homo creator” jest swoistym doprecyzowaniem terminu *particeps cogitandus* i dotyczy tego, który tworzy tom zbiorowy od podstaw, czyli bez prymarnego materiału źródłowego. Co więcej, Hubert Orłowski jako twórca zbioru *Odpominania polskie* rozwija wprowadzony przez siebie nowy gatunek wypowiedzi autobiograficznej<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> Hubert Orłowski, red. *Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie* (Poznań: Instytut Zachodni, 2009).

<sup>18</sup> Tenże, „Odpominania polskie”, w: tegoż, *Moje Niemcy*, 13.

<sup>19</sup> Robert Traba, „Kot Schrödingera. Rozważania (nie-)konstruktywistyczne o »moich« i »nie moich« Niemcach”, w: tamże, 343.

<sup>20</sup> Zob. Hubert Orłowski, *Warmia z oddali. Odpominania* (Olsztyn: Stowarzyszenie WK Borussia, 2000); Katarzyna Taborska, „Odpominania – gatunek nowego dyskursu granicznego”, *Pogranicza* 2 (2010): 101–103; też, „Mityczne i postmityczne kreowanie tożsamości pogranicza w wybranych narracjach środowiskowych”,



## Résumé

Ukazane przykłady efektów działalności współautorów w tle dowodzą konieczności szerszej analizy tych podmiotów twórczych. Świadczą o tym różnorodne cele i role analizowanych w artykule zbiorów narracji autobiograficznych. Ich współautorzy w tle otwierają medialne platformy do prezentacji przeżyć świadków historii oraz przekazania doświadczeń pokoleniowych. Mają wpływ na tworzenie języka opisu rzeczywistości, a zatem na kreowanie wyobrażeń o świecie. Mogą nobilitować, ale i deprecjonować świadków oraz uczestników zdarzeń. Zbierają i porządkują dokumentację określonych procesów, na przykład przesiedleń czy zasiedleń – skutków wielkich pojałtańskich przemieszczeń całych społeczności. Umacniają i uwiarygodniają mity społeczno-polityczne, czego przykładem jest żywotność mitu Ziemi Odzyskanych i mitu utraconego Heimatu. Konstruują kroniki miejsc i wydarzeń. Stają się autorami „literatury z literatury”, czyli twórcami nowych tekstów ułożonych z urywków autobiograficznych różnych opowiadaczy. Mają możliwość wprowadzenia do szerszego obiegu nowych gatunków autobiograficznych (casus odpominań Huberta Orłowskiego).

Wobec powyższego warto – jak myślę – włączyć do języka metarefleksji analitycznej zdefiniowane w tej wypowiedzi dworacyzmy – *particeps cogitandus* i *participatio cogitanda*.

## Bibliografia

- Bachmann, Klaus. „Wstęp. Pożyteczny pionierski mit”. W: Mirosław Maciorowski, Sami swoi i obcy. Reportaże z Kresów na Kresy, 7–9. Warszawa: Agora, 2011.
- Beer, Mathias. „Im Spannungsfeld von Politik und Zeitgeschichte. Das Großforschungsprojekt »Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa«”, *Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte* 46 (1998): 345–389.
- Beer, Mathias. *Flucht und Vertreibung der Deutschen. Voraussetzungen, Verlauf, Folgen*. München: Verlag C.H. Beck, 2011.
- Beske, Hans, Ernst Handke, red. *Landsberg an der Warthe: 1257, 1945, 1976. Stadt und Land im Umbruch der Zeiten*. T. 1. Bielefeld: Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1995.
- Beske, Hans, Ernst Handke, red. *Landsberg an der Warthe: 1257, 1945, 1978. Aus Kultur und Gesellschaft im Spiegel der Jahrhunderte*. T. 2. Bielefeld: Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1978.
- Beske, Hans, Ernst Handke, red. *Landsberg an der Warthe: 1257, 1945, 1980. Landwirtschaft und Industrie Handwerk – Verkehr – Verwaltung*. T. 3. Bielefeld: Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1980.

---

w: *Konstrukcje i destrukcje tożsamości*, t. 2: *Tożsamość wobec wielojęzyczności*, red. Ewa Gołachowska, Anna Zielińska (Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 2012), 403–419.

- Böthig, Peter, Peter Walther, red. *Die Russen sind da. Kriegsalltag und Neubeginn 1945 in Tagebüchern aus Brandenburg*. Posłowie Alexander Gauland. Berlin: Lukas Verlag, 2011.
- Frohloff, Erich-Carl, red. *Landsberg a. d. Warthe. Geschichte und Schicksal. Ein Heimat- und Erinnerungsbuch*. Dinkesbühl: Kronos-Verlag, 1955.
- Halicka, Beata. *Polski Dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza 1945–1948*. Tłum. Aleksandra Łuczak. Kraków: Universitas, 2015.
- Hasse-Dresing, Ursula, red. *Quellen und Darstellungen zur Geschichte des Landsberger Landes (3)*. Herford: Eigenverlag von der Bundesarbeitsgemeinschaft Landsberg (Warthe) Stadt und Land e.V., 2005.
- Jaworski, Edward, Grażyna Kostkiewicz-Górska, Błażej Skawiński, red. *Gorzów w mojej pamięci. Gorzów in meiner Erinnerung*. Tłum. Grzegorz Kowalski. Gorzów Wielkopolski: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, 2008.
- Lewicka, Maria. *Psychologia miejsca*. Warszawa: Scholar, 2012.
- Lipski, Jan Józef. *Dwie ojczyzny, dwa patriotyzmy. Uwagi o megalomanii i ksenofobii Polaków*. Dostęp 22.04.2020. <http://otwarta.org/wp-content/uploads/2011/11/J-Lipski-Dwie-ojczyzny-dwa-patriotyzmy-lekkie3.pdf>.
- Maciorowski, Mirosław. „Alfabet przesiedleń”. W: tegoż, *Sami swoi i obcy. Reportaże z Kresów na Kresy*, 117–125. Warszawa: Agora, 2011.
- Maciorowski, Mirosław. „Z ziemi polskiej do Polski”. W: tegoż, *Sami swoi i obcy. Prawdziwe historie wypędzonych*, 9. Warszawa: Agora, 2011.
- Orłowski, Hubert. *Warmia z oddali. Odpominania*. Olsztyn: Stowarzyszenie WK Borussia, 2000.
- Orłowski, Hubert, red. *Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie*. Poznań: Instytut Zachodni, 2009.
- Solińska, Irena, Janusz Koniusz, oprac. *Mój dom nad Odrą*. Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Kultury, 1961.
- Taborska, Katarzyna. „Mityczne i postmityczne kreowanie tożsamości pogranicza w wybranych narracjach środowiskowych”. W: *Konstrukcje i destrukcje tożsamości. T. 2: Tożsamość wobec wielojęzyczności*, red. Ewa Golachowska, Anna Zielińska, 403–419. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 2012.
- Taborska, Katarzyna. „Odpominania – gatunek nowego dyskursu granicznego”. *Pogranicza* 2 (2010): 101–103.
- Traba, Robert. „Kot Schrödingera. Rozważania (nie-)konstruktywistyczne o »moich« i »nie moich« Niemcach”. W: *Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie*, red. Hubert Orłowski, 327–343. Poznań: Instytut Zachodni, 2009.
- Die Vertreibung der deutschen Bevölkerung aus den Gebieten östlich der Oder-Neiße*, hrsg. vom ehemaligen Bundesministerium für Vertriebene, Flüchtlinge und Kriegsgeschädigte. München: Weltbild Verlag, 1995 (I/1), 1993 (I/2), 1993 (I/3).

Wojciechowski, Zygmunt. „Słowo wstępne”. W: Dolny Śląsk, cz. 1, red. Kirył Sosnowski, Mieczysław Suchocki, 10–11. Poznań: Instytut Zachodni, 1948.

## **Autobiographical narratives collected. On co-authorship in the background**

### Summary

The objective of the present paper is to introduce a new analytical category for collections of autobiographical narratives, termed as “co-authorship in the background” (in Sylwester Dworacki’s translation: *participatio cogitanda*). A certain autobiographical utterance placed in a collection often gains characteristics which might not be considered primary (or could go unnoticed altogether) if it was a single, individual text. Therefore, it seems necessary to include in the process of analysis and interpretation all those who contributed to the collection’s meaning; among them, editors and political or religious decision-makers. Co-authorship in the background thus concerns two dimensions: an editorial board and a body of principals. The paper presents different possible roles played by co-authors in the background, drawing on the examples from German and Polish collections of autobiographical narrations.

### Keywords

memory literature, intimist literature, autobiographical collections, background co-author (*particeps cogitandus*) / co-authorship in the background (*participatio cogitanda*), editor, policymaker

*Translated by Joanna Bobin*

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Katarzyna Taborska, „Autobiograficzne narracje zebrane. O kategorii współautorstwa w tle”, *Autobiografia Literatura Kultura Media 2* (2020), 15: 67–77. DOI: 10.18276/au.2020.2.15-05